

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 17 (29) Maja 1858 Roku.

N^o 139.

Jutro, Stej TRÓJCY. — Śgo Felixa P.
Uroczystość Kurjer nie wyjdzie.

W starożytnym Kościele PANNY MARYI, jutro przypada Odpust Stej TRÓJCY; Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i dwoma Kazaniami na Summie i Nieszporach.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, raczył udzielić Towarzyszowi Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Senatorowi, Radey Tajnemu, Hrabi *Goleniszczew Kutuzow*, prawo znoszenia się wprost z PP. Ministrami i Główno-Zarządzającymi oddzielnymi Wydziałami w przedmiotach, stanowiących zwykłą potoczną korespondencję.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła darowizny: Na rzecz Zgromadzenia PP. Sakramentek w Warszawie, praw do nieoznaczonego dotąd spadku po Annie *Lasockiej* i po Tekli z *Lasockich Białobłockiej*, z prawem popierania dalszych processów o windykację rzeczonych spadków, przez Helenę *Rakoszewską* Pannę pełnoletnią, w Nowicjacie Zgromadzenia PP. Sakramentek w Warszawie zostającą i Ojca jej Józefa *Rakoszewskiego*; oraz rs. 300 jako fundusz wieczysty dla Kościoła Parafjalnego we wsi *Rososzycy*, przez Kunegundę z *Ostrowskich Pstrokońską*, uczynione.

Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych: w Wydz: Komisji Rz: S. W. i D., mianowani: Budowniczy kl: 2ej Alex: *Szmikowski*, p. o. Budowalczego Ptu *Olkuskiego*, i Kancelista Biura Dyrekcji Ubezpieczeń: Sewe: *Katuziński*, p. o. Rachmistrza Powiatowego do przedmiotów ubezpieczeń. W Wydziale Komisji Rz: Prz: i Sk: Podleśny Biurowy *Alfred Drake*, p. o. Podleśnego Strażowego w Lesnictwie *Włocławek*; Strażnik leśny *Ign: Brotkowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Lesnictwie *Hańcza*; Praktykanci: Ant: *Chajecki*, p. o. Podleśnego Biurowego w Lesnictwie *Gidle*, i *Alojzy Parys*, p. o. Podleśnego Biurowego w Lesnictwie *Kampinos*; Dziennikarz Główny Komisji Skarbu, Sekretarz Kolegjalny *Antoni Zymiński*, p. o. Ekspedytora Głównego; Adjukt Kancelarii także *Klemens Chrobociński*, p. o. Dziennikarza Głównego; Rendant Drukarni Skarbowej przy Komisji Ska: *Jan Wyrwałski*, p. o. Rewizora Okopów *Warszawskich*; Adjukt Kancelarii Komisji Skarbu *Aug: Kuhnke*, p. o. Rendanta Drukarni Skarbowej; Adjukt Wydz: Dochodów *Niestalych Woje: Zawadzki*, p. o. Adjuktka 1go Kancelarii Komisji Sk: i Urzędnik Kancelaryjny *Józef Chachulski*, p. o. Adjuktka 2go Kancelarii Komisji Skarbu. W Administracji Rz: Dochodów Skarbowych *Tabacznich*: Kontroller Młodszy Składu *Tabak* w Warszawie *Stan: Omiński*, p. o. Kontrollera Fabryki *Tabak* w *Lublinie*; Podrewizor Ant: *Czechowicz*, p. o. Młodszego Kontrollera Składu *Tabak* w Warszawie, i Kontroller Fabryki *Tabak* w *Lublinie* *Jan Butczyński*, p. o. Magazyniera Fabryki *Tabak* w *Sielcach*. Przeniesieni: dla dobra służby: Assessor Nadleśny przy Rz: Gub: *Angustowski*, Radca Hono: *Nikodem Hawrytkiewicz*, na takież Urząd do Rz: Gub: *Płockiego*; Podleśny Strażowy w Lesnictwie *Piłwizki* *Józef Nagrodzki*, na takież Urząd do Lesnictwa *Bucht*; Podleśny Strażowy w Lesnictwie *Pomorze* *Augustyn Marciszewski*, na takież Urząd do Lesnictwa *Piłwizki*; Podleśny Strażowy w Lesnictwie *Balinka Razi: Mańkiewicz*, na takież Urząd do Lesnictwa *Szlanów*; Podleśny Strażowy w Lesnictwie *Szlanów* *Justyn Rozmysłowicz*, na takież Urząd do Lesnictwa *Balinka*; Podleśny Strażowy w Lesnictwie *Włocławek* *Jakób Brajewski*, na takież Urząd do Lesnictwa *Koło*, i Podleśny Biurowy w Lesnictwie *Kampinos* *Karol Mickiewicz*, na takież Urząd do Lesnictwa *Lubochnia*.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Zawiadamia kogo to dotyczyć może, iż termin do licytacji na dzierżawę dochodu z loterii klasycznej na dzień 5/17 Czerwca r. b. ogłoszony, ostatecznie na dzień 7/10 Lipca tegoż roku oznaczony został. — Dyrektor Wydziału, Rzeczz: Radca Stanu *Ciechanowski*. — Naczelnik Sekcji, Radca Kolleg: *Zieliński*.

JW. Radca Tajny, Senator *Dmitriew*, wyjechał do Petersburga.

W Kościele XX. Bernardynów, dnia 31 b. m., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Piotra *Celestyna Taśłowskiego*; na które, Rodzice i Rodzeństwo, najuprzejmie zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Pojutrze, jako w smutną rocznicę skonu ś. p. *Zuzanny Pukier*, Wdowy po niegdy Kupcu i Obywatelu tu tejszym, za spokój Jej duszy, odbędzie się w Kościele XX. *Pijarów*, o godzinie 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, stroskana Rodzina, Krewnych i Przyjacioł zmarłej, zaprasza.

Pojutrze, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Dominikanów*, o godzinie 10¹/₂ rano, za spokój duszy *Felixa Betley*; na które, pozostała Żona, Krewnych i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, jako w przypadającą dwudziesto-letnią rocznicę śmierci, ś. p. *Antoniego Pomianowskiego*, oraz *Teofila Grabskiego*, jako też i Rodziców moich *Katarzyny* i *Józefa Peplowskich*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów* ogodz: 9¹/₂; na które, pozostała Wdowa, Krewnych i Znajomych, zaprasza.

Piotr Maszyński, Urzędnik Kom: Rz: Przy: i Skarbu, po ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Bolesną stratą dotknięta Żona zmarłego wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na eksportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele *Śgo KAROLA Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

W tych dniach rozstała się z tym światem ś. p. *Jadwiga Hornowska*, Córka *Józefa* i *Marji Małżonków Hornowskich*, Dziewica ukochana od wszystkich dla jej pięknych przymiotów duszy.

Z Liwa, Gubernji Lubelskiej. — Przybywszy na Święta Wielkanocne do Rodziców, po krótkiej słabości, umarł na dniu 19 Kwietnia r. b., w wieku lat 27, ś. p. *Jan Bogusław Marcki*, Prowizor Farmacji, nadzieja Rodziców, gwiazda Rodziny, wzór przyjaźni i poczciwości. Pełnieniem obowiązków swojego zawodu, poprzednio w tej okolicy, potrafił w krótkim czasie zyskać sobie miłość i uwielbienie powszechnie. Zwłoki jego pogrzebione zostały przez *W. Tetzner*, Pastora Parafji Ewangelickiej *Węgrowskiej*, na smętarzu w mieście *Węgrowie*. Kilka te wyrazów kolegi, niech przeświadczą Przyjacioł, Znajomych i Kolegów oddalonych, że cnota zawsze znajduje dla siebie ocenienie, a Rodzicom niech będą pociechą, że godnego siebie mieli w nim Syna. — **

Warszawski Ober-Policmajster. — Często na ulicach Warszawy spozstrzegać się dają wypadki srogiego obchodzenia się z zwierzętami, szczególnież też z końmi. Furmani, osobiście starozakonni, chciwi zysku, konie wychudzone i słabe, nawet kaleki, obarczają nadzwyczajnym ciężarem, przechodzącym ich siłę, i jeżeli takowego nie mogą udźwignąć, biją bez litości biczami, kijami, a nawet drągami. Przytem wozy ładowne wykręcane w rozmaite strony, psują mostki, słupy i t. p., tamują przejazd, a konie padają na miejscu, co nie tylko sprawia niemiłe i oburzające wrażenie, ale nadto ściągają tłumy przechodzącej Publiczności. Zład często wywołują kłótnie i obelgi wywołane postępowaniem nielitościwych furmanów, a Władza Policyjna w takim razie zmuszona jest przy przywróceniu porządku do zatrzymywania osób winnych. Zapobiegając powyższemu wypadkom, Warszawa: Ober-Policmajster, wzywa wszystkich właścicieli koni, trudniących się wysyłaniem transportów, aby unikając nieprzyjemności, jakie ich dotknąćby musiały, dopilnowali, iżby furmani ich nie przeciążali koni ciężarami niestosownymi, wstrzymywali się od wszelkich udręczeń, które spowodują zbiegowisko, oburzają patrzących na to, i narażają furmanów na przyaresztowanie, stratę czasu i skutki odpowiedzialności, jaka z art: 819, 823 i 824 Kod: Kar: Gł: i Popr: wypływa. — Jenerał-Major *Aniczekow*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Xiądz Jan Nepomucen *Raczyński*, Kapłan Zgromadzenia XX. Reformatorów, xięgami stałej ludności tutejszej pod Nr 367/8 u XX. Bernardynów objęty, za zezwoleniem swego Władzy Zwierzchniej Duchownej, pragnie pozyskać paszport emigracyjny do miasta Neustedt w Królestwo Pruskie. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wzywa osoby mające do niego prawne pretensje, a żeby w celu objawienia takowych, zgłosiły się najdalej w ciągu 4ch tygodni od daty ogłoszenia, do Sekcji Paszportowej w tymże Zarządzie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Niedługo przez policję dostrzeżonem zostało, że wiele osób nawet w pewnym już wieku będących, a szczególnież też dzieci i chłopcy, tak nazywani ulicznicy, w czasie przejazdu przez ulice powozów, przed samymi głowami koni przebiegają na drugą stronę ulicy, co częstokroć staje się przyczyną, że powożący zaledwie zdąży wstrzymać konie, a żeby nie przewrócić lekkomyślnego chłopca pod nogi tychże, a tem samem nie przejechać go. Celem usunięcia nieszczęśliwych wypadków, w którym podobni lekkomyślni ludzie uległ mogą z własnej winy, zaleconem zostało wszystkim Właścicielom domów i Rządcom tychże, a żeby uprzedzili w ich domach Rodziców, Krewnych i Opiekunów, iżby ci surowo wzbraniali chłopcom zbliżać się do jadących ekwipaży i często przypominali im, iż powinni unikać tychże, szczególnież zaś, iżby nie śmieli przebiegać ulic i dróg przed końmi w biegu będącemi, w razie bowiem dostrzeżenia, przekraczający ten zakaz ulegnie karze policyjnej. — Warszawa dnia 15 (27) Maja 1858 roku. — Jenerał-Major, *Aniczekow*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wzwak P. Katarzynę *Kalicką*, tudzież P. Faustynę *Marzycką*, które podawały prośby, pierwsza względem syna swego Stanisława, druga zaś względem brata swego te-

goż imienia, a żeby względem rezolucji na powyższe prośby, zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numerą obecnych swych zamieszkań wskazały.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zawiadomiła, że dla ułatwienia jak zwykle posiadaczom kuponów od listów zastawnych odbioru należności za 1sze półrocze r. b., przyjmować będzie takowe za rewersami z xięgi sznurowej wydanemi, od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b., do dnia 6 (18) Czerwca t. r. codziennie, wyjąwszy Święta, od godziny 9ej z rana do 1ej z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia. Kupony te, składane być winny obok deklaracji, wyszczególniających je z porządku numerów, z oznaczeniem liter, wartości i ilości sztuk, spisane zaś na drukach, które przysposobione w Biurze Dyrekcji Głównej, na żądanie interessentów bezpłatnie udzielone będą. Właściciele kuponów na rewersach wymienieni, w terminie prawem oznaczonym, to jest od dnia 10 (22) Czerwca r. b. począwszy, należności niemi objęte, o ile sprawdzenie kuponów kwestji nie nastarczy, wypłacone sobie mieć będą.

(A. n.) W dniu 20 b. m., umarł w 55 roku życia, *Alexander Kuczyński*, Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOSCI, były Marszałek Szlachty Gub: Warszawskiej, Prezes Dyrekcji Wyścigów Konnych, Dziedzic dóbr wielu w Cesarstwie, Królestwie i Galicji, Syn niegdy *Felixa Kuczyńskiego*, Cześnika Podlaskiego i *Józefy z Hrabów Butlerów*, Wnuk *Leona Podkomorzego Podlaskiego i Magdaleny z Kossatowskich*, Prawnik *Wiktoryna Kasztelana Podlaskiego*, zarówno z zasług jak i bogactw słownego. Ś. p. *Alexander Kuczyński*, życie, zdrowie i mienie, zawsze dla kraju w ofierze nieść gotowy, poświęcenia wielkością, gościnności wyłaniem, obyczajów prostotą, zdał się być Mężem owym dostojnym Przodkom współczesnym, których był ostatnim potomkiem. Choroba serca przed kilku laty ujawniona, groźne przybrała rozmiary ze stratą sędziwej Matki, którą uwielbiał i dla której bezprzykładnie najposłusznieszym był synem. Na dni kilka do Warszawy przybyły, nagle w jednej chwili zasnął snem sprawiedliwych bez długiej cierpienia i długiego konania, jak gdyby zwykle ciężkie te próby zbytecznemi były dla miary zasług człowieka, który miłość bliźniego tak pojmywać umiał. Zasnął otoczony drogiemi Dziećmi, z którymi jakby wieszczym uczuciem wiedziony, tym razem nawet na dni kilka rozstać się nie chciał, na rękach ukochanej Zony, której to chyba jedynie słowo pociechy przynieść możemy, że najcięższą boleść na ziemi tej już przeżyła. —**

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radomskiego. — W roku bieżącym z kwesty Wielkonocej wpłynęło na Szpital Sgo *KAZIMIERA* w Radomiu: Po domach *W. Wentzl*, uzbierała rs. 130; *W. Leśkie-wicz*, rs. 115 kop: 35; *W. Dufrene*, rs. 46 kop: 57¹/₂; *W. Jolowiecka*, rs. 38 kop: 47. W Kościołach: *W. Hulanicka* z Panną *Miedzińską*, rsr. 35; *W. Galisńska* z Panną *Pawlikowską*, rs. 25 kop: 55; *W. Skierska* z Panną *Makowską*, rs. 19 kop: 50; *W. Górecka* z Panną *Nowakowską*, rsr. 19 kop: 50; *W. Kozierowska* z Panną *Wojciechowską*, rs. 15 kop: 36; *W. Trapszc* z Panną *Kamińską*, rs. 15. Ogólny wpływ wynosił rs. 460 kop: 30¹/₂, z tego XX. Bernardynom oddano rs. 30 kop: 27¹/₂ jako połowę summy uzbieranej w ich Ko-

ściele; czysty dochód rs. 430 kop: 3, włożył do Kasy Szpitalnej. Rada Powiatowa poczytuje za obowiązek złożyć Damom publiczne podziękowanie. — Opiekun Przewodzący, *Freyer*.

Podczas ostatniego w Warszawie pobytu Józ: Ign: *Kraszewskiego*, zakład fotograficzny w hotelu Europejskim, wykonał nadzwyczajnie podobny portret tego znakomitego Pisarza, wraz z *facsimile* jego podpisu. Portret ten nabyć można po rs. 2 w powyższym zakładzie, oraz w niektórych znaczniejszych xięgarniach i składach rycin.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, odebrała znaczny transport rozmaitych *Przewodników dla podróżujących*, w języku francuzkim i niemieckim, oraz dobór kart geograficznych, mapp pocztowych i kolei żelaznych, między innymi: *Reicharda, le Voyageur* (17 édition) w oprowie, rs. 4; *Karte der Eisenbahnen Mittel Europas mit Angabe sämtlicher Bahstationen, von H. Müller*, na płótnie w oprowie, rs. 1 kop: 80; *Jahn: Illustriertes Reisebuch* (1me wydanie) w oprowie, rs. 3 kop: 60; *Juan Tschudis, Schweizerführer mit karten*, rs. 1 kop: 20 (w pięknej oprowie); *Reichards Passagier, Band I et II* (Rheinlande, Niederlande, Paris, London, Schweiz, Nord et Mittel Deutschland, Kopenhagen, Stockholm, Petersburg), 17 Auflage, *Band III* (Süd-Deutschland, Ober-Italien, Oestreich, Krakau, Ofen, Pesth). Pierwsze dwa tomy rs. 3, trzeci tom rs. 1 k. 80, w pięknej oprowie. *Quinze jours à Paris, ou Guide de l'Étranger, dans la capitale et ses environs, précédé d'une description historique; 8me édition, ornaé de 15 gravures et de 2 plans*, rs. 1 kop: 50. *Guide Officiel des Voyageurs*, 50 kop. *Eisenbahnkarte von Mittel Europa* von Kunsch, kop: 37^{1/2}; *Post-Reise und Eisenbahnkarte von Deutschland, der Schweiz, der Niederlanden und Belgien, Kopenhagen, Yarmouth, Dover, Rouen, Paris, Lyon, Turin, Venedig, Warschau, etc.*, kop: 60.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlejna*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała następujące nowe kompozycje, jako to: *Uwertura z opery Halka*, na sam fortepjan, cena kop: 52^{1/2}; *Mazur z opery Halka*, kompozycji i układu na fortepjan, Stanisława *Moniuszki*, cena kop: 52^{1/2}.

Pan A. *Nowolecki*, xięgarni wprost kolumny *Zygmunta*, Nr 457, już w roku bieżą: przysłużył się rolnictwu wydaniem dwóch dziełek: *Obecne kwestje gospodarcze i przemysłowe*, przez F. S. *Dmochowskiego*, po cenie kop: 75, a z przesyłką pocztową kop: 87^{1/2}, i o *Zakładach kredytowych zastosowanych do rolnictwa*, przez Felixa *Zielińskiego*, kop: 30, a z przesyłką pocztową kop: 37^{1/2}. Obecnie drukuje swoim nakładem dziełko bardzo praktyczne i pożyteczne, a które w pierwszych dniach Czerwca r. b. prasę opuści, p. t.: *Przewodnik dla kupujących konie czyli zbiór zasad do ocenienia zalet, wad, wieku konia, cech jego zewnętrznych, dla uniknienia strat i zawodu z nadużyć nierzetelnych handlarzy wynikających*, z 10ciu drzeworytami, przez P. *Sejfmiana*, Magistra nauk weterynaryjnych, Referenta w Zarządzie Głównym Służby Zdrowia i Członka Korrespondenta Praktycznych Weterynarzy w Petersburgu, kop: 75, a z przesyłką pocztową kop: 87. Dziełko to za zupełnie nowe w swoim rodzaju uważa-

my i rokujemy wczesnie odbyć tak pożytecznej xiążce, gdzie autor kilkunasto letnią praktykę wraz z teorią popularnie i jasno wyłożył, przez co dla każdego stanu przystępnem uczynił. Nie wątpim że w rękę amatora, gospodarza i wreszcie poświęcającego się handlowi tego rodzaju, miłe znajdzie przyjęcie, tem bardziej, że zapewnienia próżnie pod tym względem w piśmiennictwie krajowym. Pan *Nowolecki* jako wydawca, chcąc ułatwić posiadanie tych dzieł osobom w Królestwie zamieszkałym, oświadcza, iż takowe nabywane być mogą za pośrednictwem Urzędów i Stacji Pocztowych; zaś dla osób zamieszkałych w Cesarstwie, za pośrednictwem *Expedycji gazet*, przesyłając przedpłatę podług cen wyżej oznaczonych, lub też wprost pod adresem powyższej xięgarni, będąc kosztom xięgarni do miejsc wskazanych odesłane exemplarze.

Już pisaliśmy o pewnym Amerykaninie nazwiskiem *Rarey*, którego ma posiadać tajemnicę obłaskawienia najdzikszego konia. Wywołano przeszłość, przytaczano dokumenta, tytuł, kamyki, śróć, grały znakomitą w procederze rolę. *P. Rarey*, zbierał tymczasem podpisy i zebrał ich nie mało. Za 250 fran: czyli 10 fun: szter: można tak w Anglii jako i w Paryżu nabyć sekretu *P. Rarey*. Miał go bowiem wyłożyć subskryptom, pod warunkiem, że przyrzekną sekret i osobiste tylko onego użycie. Zgromadzenie miało miejsce. Zgromadzeni liczenie zebrani, zobowiązali się milczeć. Dotąd milczą choć już mają klucz do metody. Jeżeli nie wolno im nauczać, to jednak wolno dać ogólne o rzeczy wyobrażenie. Otóż z kilku źródeł zasięgnąwszy wieści, otrzymano jednogodną opinie. *P. Rarey*, nie jest szarlatanem ani empirykiem, nie posiada talizmanu, ale wynalazł metodę. Metodę bardzo prostą ale skuteczną. Za pomocą jego systemu może być, że znarowiony koń nie da się od razu lub na zawsze ujeździć, ale to pewna, że z najdzikszym młodym, wszystko z czasem zrobić można. Dzikosć, narowy, już wkorzenione, mogą się oprzeć jakiś czas działaniu *P. Rarey*, ale w pewnym czasie nawet w starym koniu muszą ustąpić. Tyle można dowiedzieć się o tej rzeczy. Wszyscy wtajemniczeni, są zdania, że dla kawalerji, dla instruktorów, koniuszych, agronomów, wynalazek *P. Rarey* jest wielkiej wagi. Sztuka ujeżdżania koni, wielce przez ten wynalazek postąpi. Handel ożyje przez przypuszczenie koni Taubńskich do użytku. Nie masz tabuna, któryby się nie dał ujeździć. To samo zupełnie możemy powiedzieć u nas o *P. Dobronokim*. Niejednokrotnie nawet wspominaliśmy o tem przywołując na dowód fakta, jakich sami byliśmy naoczniemi świadkami, kiedy *P. Dobronoki*, do najdzikszego konia, również bez żadnych talizmanów lub szarlatanerii, zbliżał się, takowego głaskał, podnosił mu nogi, których poprzednio koń nie dał dotknąć, i t. p. Między zatem metodą *P. Rarey*, a *P. Dobronokiego*, zdaje nam się że nie będzie żadnej różnicy.

Oprócz zwykłego gatunku łózek podróżnych, przysposobiła fabryka *P. Mintera*, inne złożone z rur żelaznych obciągniętych mosiądzem, a mieszczące się w lekkich kuferekach, długich 33, szerokich 15, wysokich 19 cali, kuferek taki zamkiem i antabami opatrzone, waży 70 i kilka funtów, a zawiera dosyć miejsca na pościel lub bieliznę. Cena tychże łózek jest bardzo umiarkowana.

Z początkiem roku przyszłego szkolnego 1858/9, wakować będzie dla młodzieży z Królestwa Polskiego, synów biednych a zasłużonych Urzędników, rozmaitych gałęzi służby Rządowej, oraz synów Szlachty, kilka z ustanowionych stypendjów po rs. 250 rocznie, przy Uniwersytetach w Petersburgu i Moskwie, w których na Wydziale Prawnym, urządzone są katedry do wykładu nauki prawa w Królestwie obowiązującego; wakować również będzie przy tychże Uniwersytetach kilka stypendjów pedagogicznych, w tejsze wysokości dla młodzieży wszystkich starów. Uczniowie przeto, którzy ukończyli kurs nauk Gimnazjalnych, pragnący korzystać z powyższego dobrodziejstwa Rządu, obowiązani są pospieszyć z podaniem w tym względzie stosownych prośb do Kuratora, wraz z przepisaniem dowodami, najdalej do dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., gdyż zaraz potem rozpoczęty zostanie examina kwalifikacyjny w Komitecie Examinacyjnym w Warszawie, a następnie przedstawieni zostaną Wyższej Władzy do stypendjów ci kandydaci, którzy na nie najwięcej zasługiwać będą. Co się tyczy dowodów kwalifikacyjnych, jakie każdy z ubiegających się o stypendjum, dołączyć do prośby powinien, może powziąć informacją u Dyrektora Gimnazjum.

Jutro o godz. 1ej z południa, odbędzie się posiedzenie Opickunek Warsz.: Tow.: Dobr., w gmachu tegoż Towarzystwa.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Zawiadamia, że wskutek zaproponowanej zmiany przez Radę Zarządzającą Droga Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, co do przewozu ciał zmarłych osób, JW. Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rz.: Przy: i Skarbu odezwa z d. 22 Kwiet: (4 Maja) 1858 r. do tejsze Rady, zdecydował: że za przewóz ciał zmarłych osób drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską, pobieraną być winna opłata jak za przewóz pojazdu klasy 1ej, z zastrzeżeniem atoli, że przewóz takowy, będzie mógł mieć miejsce w wagonie krytym, z zachowaniem wszelkich formalności, wymaganych przepisami Policyjnemi. Decyzja rzeczona z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b. w wykonanie wprowadzoną zostaje.— W z. *Hilger*.

Szósty zeszyt *Więca*, pisma zbiorowego, ofiarowanego ś. p. Stanisławowi *Jachowiczowi*, wyszedł z pod prassy, i zawiera artykuły: Antoniego *Wagi*, Bolesława-Wiktora-Ant: *Gostyńskiego*, Joanny *Belejowskiej*, Leony *Krysińskiej*, J. *Badowskiego*, Alexandra i Ludwika *Kra:*, Łukasza *Włodarkiewicza*, Ant: *Polujańskiego*, Józefa z *Ojcowa*, Wiktora *Dłużniewskiego*, Jolji *Kwasniewskiej*, Józefa *K.*, Antoniny *Machczyńskiej*, Felixa *Homickiego*, Juljusza *Zwierkowskiego*, Jana-Nep: *Kamińskiego*, *L.*, *A. J.*, Walerjana Hr: *Kra:* *sińskiego*, Józefa *M.* i *Bezimiennego*. Prenumerata wynosi rs. 4 k. 50. Wszyscy Prenumeratorowie otrzymają Tmy zeszyt (który już jest pod prassą), bez żadnej wcale dopłaty. Nadsyłający franco rs. 4 kop: 50, do xięgarni P. Józefa *Błaszczkowskiego* (w Warszawie na-przeciw Sgo Krzyża Nr 395), będzie miał sobie przesłane całe dzieło pocztą wozową, do miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, które wskaże, nawet franco, jeżeli tego zażąda.

Już donieśliśmy że dnia 19go Maja odbył się na Wystawie Nieustającej Sztuk Pięknych, pierwszy wybór dzieł przeznaczonych do losowania. JJWW.: Prezes Dy-

rekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Rzeczywisty Radca Stanu *Białoskórski*, Alexander Hrabia *Przedziecki*, Edward Baron *Rastawiecki*, raczyli należeć do grona sędziów wartości artystycznej dzieł wspomnianych, jako uproszeni przez zarządzających Wystawą PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*. Summa zebrana od PP. Abonentów do dnia 19 Maja, wynosiła ogółem rub: sr: 2, 258. Połowa jej więc, to jest rub: sr: 1, 129 przeznaczoną została na kupno 10ciu obrazów, które Zarządzający Wystawą przenieśli do osobnej sali, aby wszyscy PP. Abonenci i Publiczność widzieć mogli, które dzieła są wybrane. Losowanie tych dziesięciu obrazów i rozdanie ich wygrywającym PP. Abonentom, pierwszej i drugiej kategorii, nastąpi w ciągu miesiąca Czerwca roku 1858. Stosownie do wysokości summy, która wpłynie do chwili rzezonego pierwszego losowania, odbędzie się nowy wybór obrazów, celem pomnożenia ilości przedmiotów sztuki, przeznaczonych dla PP. Abonentów. Wszystkie osoby które wniosą cały abonament przed dniem 20m Czerwca, mieć będą udział w losowaniu. Ponieważ summa przeznaczona na kupno obrazów zawsze zostaje w stosunku z wpływem abonamentu, ztąd wynika że wszyscy PP. Abonenci, którym los sprzyjać nie będzie przy pierwszym losowaniu, mieć będą udział w drugim, odbyć się mającym w miesiącu Grudniu 1858 r. Zmiana ta w obietnicach Zarządzających Wystawą wypada na korzyść PP. Abonentów, i ma na celu tem więkze zadość-uczynienie oczekiwaniu powszechnemu.

Panie Redaktorze! Korrespondent Twój z Lublina donosząc, że Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją Pana *Chelchowskiego* opuściło to miasto, wymienia Artystów którzy talentami odznaczali się, i kończy: »O Panu *Trapszo*, który był nam przed dwoma miesiącami, nie ma co wspominać; Warszawa umiała ocenić znakomity i wiele obiecujący talent, i powzięła przekonanie, jacy to Artysci wychodzą z szkoły *Chelchowskiego*.« Wybac Redaktorze, że muszę tu sprostować błąd Twojego korrespondenta. Albowiem Pan *Trapszo* w tutejszej Szkole Dramatycznej przez dwa lata przeszedł kształcił się pod kierunkiem Pana *Jasińskiego* Dyrektora Teatrów, i wyjechał na prowincję jedynie ośmielić się i obeznać ze sceną. Nie na stronie więc Pana *Chelchowskiego* zasługa w tym względzie. Pokazuje się, że korrespondent nie z zbyt pewnego źródła czerpnął tę wiadomość, jeżeli zaś ją powziął od samego Pana *Chelchowskiego*, niech mu przypomni łańskie zdanie: *propria laus sordet*. — S. B.

Rozwinąwszy już Szkołę Elementarną, w domu Nr 13 przy ulicy Sto-jańskiej na 1m piętrze od frontu, mam honor uprzedzić, iż dołożę wszelkich starań, by młodzież odnosiła korzyści nie tylko w naukach i moralności, lecz i w powierzchownem ukształceniu; o czem zawiadamiam szano: Publiczność. — A. W.

(A. n.) Jeden ze stołowników przypomina swoim kolegom, że w bliskości Ogrodu Seskiego, w domu gdzie istnieje Wystawa Obrazów, przy ulicy Marszałkowskiej, przygotowują się *obiady gospodarckie* po kop: 25, jakich w ysmienite przyrządzenie sami na miejscu ocenią. —***

W tym roku śledzie pocztowe dosyć dopisują, a teraz idzie już trzeci z kolei transport tychże, który właśnie nadszedł do P. Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Miodowej

Nr 482. Obok tego przybył tam porter i piwo angielskie świeże z domu *Lecoq* w Londynie, oraz wina szampańskie *Jacquesson, Roederer* i *Cluquot*.

PP. Edward i Józef *Jaroccy*, po powrocie z zagranicy, urządzili fabrykę wyrobów złotych i zaopatrzyli swój magazyn w najnowsze przedmioty. Magazyn ten otwierają dziś w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, w domu zwanym *Roeslera*, Nr 451.

Przy ulicy Nowomiejskiej, w domu zwanym Gdańska piwnica, wkrótce otwarty zostanie nowy zakład piekarski, pod firmą: *Piekarnia Krakowska*. Właściciel tejże ukwalifikowany majster piekarski, czyni przygotowania, aby w jego zakładzie wypiekane były najwykwintniejsze pieczywo, tak zwane Wiedeńskie.

Głośny stary *Pajacco Aurioł*, o którego śmierci doniosły gazety francuzkie, żyje i zapewnia Publiczność przez też gazety, że nigdy nie był zdrowszym jak teraz. Posądzają, że to on sam tę nowinkę puścił jako rodzaj reklamy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dram: *Stary Skrzypek*, Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz*, PP: *Rychter* i *Stolpe*; po Komedji *Pafnucy* i *Narcyz*, Panie: *Ziemińska* i *Bakalowicz*, PP: *Zółkowski* 2-kroć i *Chomiński*.

Dziś w ogrodzie przy ulicy Długiej Nr 586b, w domu *W. Cyprysińskiego*, przy rzesistem oświetleniu, grać będzie wielka orkiestra z 40tu osób złożona, celniejsze utwory muzyczne.

Dziś i codziennie w Dolinie Szwejcarskiej, zabawa muzyczna pod dyрекcją *P. Emanuela Bach*.

Jan Żurkowski, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, mieszka przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1310, w domu *W.W. Kirkorow*, w oficynie na I szem piętrze w drugiej sieni. W temże mieszkaniu, oraz po pensjach i w domach prywatnych, udziela *lekcje tańców*.

ANGLJA. Londyn, 22go Maja. — Depesze Lorda *Canning*, będące przyczyną, a może i pozorem, że wniosek *Cardwella* cofnięty został, składają się z 32ch listów. Pierwszym jest list *Outrama* do Lorda *Canning*, z obowin Chirlut datowany 3go Marca. *Outram*, który wówczas zajmował urząd Nadkomissarza *Oude*, i miał sobie przysłany projekt proklamacji *Canninga*, znajduje ją w swym liście za surową i za ogólnie karzącą. Na list ten odpowiada Lord *Canning* przez swego Sekretarza z *Allababad*, 10go Marca, że ceniając przedstawienia *Jenerała*, upowaznia go dodać do nadesłanej proklamacji następne łagodzące wyrazy: iż wszyscy ci, którzy się zarząd poddają i pomagają będą Nadkomissarzowi w przywróceniu porządku, doznają zupełnej względności, i że Gubernator Jlny gotów będzie szczerobliwie postępować z nimi, przy prośbach w odzyskanie ich praw dawniejszych. Proklamację z tym dodatkiem, miał *Sir J. Outram* zaraz po zdobyciu *Lucknowa* ogłosić, a zniszczyć wszystkie wydrukowane exemplarze poprzednie. Po tym liście w trzy tygodnie później nastąpił list Sekretarza Lorda *Canning*, datowany 31 Marca, a wyluszczający powody, dla których nie usłuchano rady *Outrama*, iżby poddającym się zwracano ich dawne posiadłości i prawa. W tym liście oświadcza Gubernator Jlny, iż jego zdaniem także mieszkańcy *Oude* nie powinni być

traktowani jak inoi powstańcy, gdyż kraj ich został wcielony do posiadłości angielskich, mimo ich chęci, i dla tego nie groził winnym śmiercią lub więzieniem. Żąda on od nich tylko pokoju i pomocy w przytłumieniu powstania. Gdyby jednak zapowiedział im powrót dawniejszych przywilejów, znaczyłoby to to samo, co uznać ich nie tylko za honorowych, ale za zwyciężkich, nawet przeciwników. Podobne przyrzeczenie wytłumaczone sobie jako słabość, uważanoby jako dowód, że przy powstaniu przeciw Rządowi angielskiemu w żadnym razie nie ma do stracenia. Może być, że przez to, spokojność szybko przywróconą byłaby, ale niezapewniłoby jej niezawodnie na przyszłość. — Dwór onegdaj przedłożył swą rezolucję do *Osborne*, i przywdział na miesiąc załobę po *Xięciu Orleańskiej*. — Poprzednik Lorda *Canning* w *Indjach*, *Marg Dalhousie*, powrócił onegdaj do *Southampton* z *Maly*, gdzie zimę przepędził. (St: Au:)

Londyn, 24 Maja (tel.). — Słychać, iż *Xięże Albert* wprzyszły *Czwartek* ma wyjechać do *Koburga*. (St: A.)
FRANCJA. Paryż, 23go Maja. — Królowa *Hollenderska* wyjeżdża dziś po południu, o godzinie 3ej wraz z *Cesarzem* do *Fontainebleau*. W końcu tygodnia *Monarchini* opuści tę rezydencję i wróci do *Paryża*, gdzie zabawi jeszcze *incognito* dni ośm. — W miejsce czterech serji zaproszeń do *Fontainebleau*, będzie tylko trzy, i z tych dwie już rozesłano. Dotychczas na listach tych zaproszeń nie ma podobno *P. Hubner*. — *Statki Algiers* i *Eylau* stanęły na kotwicy 20go b. m. w *Gravosa*, w pobliżu *Raguzy*, na wybrzeżu *Adryatyckiem*. 21go władze *Raguzańskie* odwiedziły *Admirała Jurieu de Lagraviere*, a dnia 22go rano, *Admirał* udał się do *Feldmerszaka Mamula*, Gubernatora *Dalmacji*. *Gravosa* jest małym portem na wybrzeżu *Dalmacji*. — Pomiędzy znakomitemi osobami, które się udały z *Francji* na pogrzeb *Xiężny Orleańskiej*, wymieniają PP. *Guizot*, *Xięcia Broglie* syna i *P. Thiers*. Ten ostatni osobiście był zaproszony przez *Hr: Paryża*. — *Monitor* donosi, że Pełnomocnicy *Francji*, *Austriji*, *Anglii*, *Prus*, *Rossji*, *Sardynji* i *Turcji*, zgromadzili się dziś na konferencję w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, celem zajęcia się organizacją *Xięży Naddunajskich*. — Trybunał poprawczy w *Châlons-sur-Saone*, wydał wyrok w sprawie zaburzeń z d. 6go Marca: 15cie osób oskarżonych uwolniono, a 20cia skazano na kary rozmaite. Z tych największa, cztero-letniego więzienia i 1,000 franków zapłaty dotknęła *Henryka Serey*. (Lud: Bel:)

HISZPANJA. Madryt, 18 Maja. — Marszruta podróży Królowej jest następują: 24go b. m. *Monarchini* będzie w *Albacete*, 25go, 26go i 27go w *Alicante*, 28go do 2go *Czerwca* w *Walencji*, 3go w *Almansa*, a 4go zjedzie do *Aranjuez*. — Słychać że *Ministrowie*: skarbu, robót publicznych i wojny, wystąpią z gabinetu, zmiana ta jednak nie nastąpi przed powrotem Królowej. — *Pan Alcala Galiano* został mianowany Posłem *H szpańskim* w *Turynie*. — W skutku drożyzny chleba, przedłużony został termin do swobodnego wprowadzania zboża. — Lord *Houden* wkrótce wyjeżdża do *Francji*. — Traktat pocztowy z *Anglią* został podpisany. (St: Anz:)

GRECJA. Ateny, 15go Maja. — Posiedzenia *Izb zamknięte* zostały. (N. Pr: Ztg.)

ROZMAITOŚCI. — Elektryczny telegraf nie odgrywał od swego wynalezienia nigdy jeszcze tak ważnej roli, jak

teraz w Indjach, a osobliwie naczelnemu wodzowi świadczył bardzo ważne usługi. Telegrafem wymierza pochód swym bataljonem, oznacza ruchy swej artylerji i konnicy, telegrafem w jednej chwili zawiadamia się, gdzie pozycja armji jego i jego pomocniczych ludów, koresponduje z Jenerał-Gubernatorem i podwładnymi swemi wodzami, prostuje pomyłki i fałszywe wiadomości krajowców, i tem samem oszczędza pracy w sztabie głównym i swym kurjerom, a depesze przecież nie tracą, zawsze są jasne i spieszne. Co do odwagi, jaką odznaczają się ci, którzy są przeznaczeni do telegrafowania, będzie dostatecznym nadmienić, że telegraficzny drut pociągniono po raz pierwszy w tej wojnie, wśród nieprzyjacielskiego ognia i w nieprzyjacielskim kraju. Jak artylerja, tak postępował telegraf z nią od stacji do stacji, a zaledwie zajął Naczelnay wódz główną kwaterę na jakimkolwiek miejscu, i gdzie kilka dni zamyslał pozostać, natychmiast sadzono słupy i drut wyciągano. Telegrafem zawiązano komunikacje z Jenerał-Gubernatorem w Alahabadzie, z *Outramem* w Alumbagu, nareszcie z Kalkutą, Madrasem i Bombajem i najodleglejszemi powiatami. Te korzyści głównie przypisać należy gorliwości i zręczności jednego młodego Oficera z bengalskiego korpusu Inżynjerów; wspiera go wprawdzie przytem kilku dzielnych mężów, jednak on pierwszy podał ten plan, i on przewodzi założeniu całej linii z miejsca do miejsca. Młody ten Oficer jest Porucznik *Patrick Stewart*. Nieprzyjacielska konnica ściga nieraz jego ludzi kilka mil. albo zrabie telegraficzny drut w kawałki, działowa kula zgruchoce czasami ich stos elektryczny, a przecież nie ustają w pracy, jak węże przeciskają się przez rozpadliny ziemi i parowy, przebywają rzeki i zarośla, i żaden nie ustąpi, póki nie wzniesie słup po słupie, i zaraz telegrafują wśród grzmotu dział. Gdy *Sir Colin Campbell* był w Kawonpurze, wiedział co *Outram* działał wprzód, nim nieprzyjaciel ustąpił z placu bitwy. Posuwając się na Lucknów postępowała za nim krok w krok i telegraficzna linja, rozbito namiot obok namiotu Naczelnego wodza, w ziemi wykopańo jamę napełnioną wodą, a zaraz spadł drut z wzniesionego słupa i zanurzył się w wodzie, urządzono wszystko i bateria elektryczna rozpoczęła działać. Dzięki nadzwyczajnie suchemu powietrzu i sile słonecznej, które w tej porze roku okropnie rozpara ziemię, jest zóbojętnnienie elektrycznego prądu prawie zupełne. Drut jest gruby i niczem nie osłonięty; jest owinięty o szczyt surowego 15 do 16 stóp wysokiego słupa, i przy zwykłym stanie powietrza, odpowiada zupełnie temu na co służy. — W Irlandji umarł Patriarcha Zielonych Wysp, *Mr James Nolan Knockindrane*, urodzony w roku 1742, zatem w wieku 116. Sędziwy wiek zjednał mu tak wielką sławę, że Królowa Anglii chciała mieć jego fotograficzny wizerunek, od tego czasu odwiedzała go goście z blizka i daleka. Procz rzeźwości, nie było w nim nic tak osobliwego. Całe swe życie przepędził na dzierżawie w dobrach Hrabiego *Besborough*, żył bardzo skromnie i codziennie zimną wodą zlewał sobie głowę. Zgasił w pośród swoich bez widocznego cierpienia. — *Pap de Corbiere*, Minister we Francji za czasów Restauracji, dósyc z natury leniwy, jako amator rybołówstwa, przebywał często nad brzegami Sekwany, choć mu się często nie chciało wychodzić z domu. »Sekwana nigdy nie wychodzi ze swe-

go łoża,« rzekł ktoś do Ministra. »Bardzo jest szczęśliwą,« rzekł *Pap de Corbiere*.

S Z A R A D A.

Pierwszo ni to na wierzchu, ni w środku ni z boku,
Drugich poszukaj w polu, albo też w ogrodzie,
Drugi zwykle niemilym bywa twemu oku
 Gdy go widzisz jak kłamię niewieściej arrodzie.
Wszystka wtenczas dobra bywa
 Gdy z korzyścią się odbywa.
 (*Zeszła Szarada, Ceregele*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Babski Ryszard Ob: z Ostrołeki nr 500; Dziegielewski Xaw: Rada Dw: z Gub: Witebskiej nr 634; Raczynski Eust: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 407; Święcicki Szczesny Oby: z Rozienic nr 625; Zembrzki Maxy: Oby: z Konecka nr 625; Zakrzewski Ign: Oby: z Ciechomina nr 585.

Wyjechali: Grabowski Adam Ob: do Przasnysza; Ratland Fryderyk Baron do Dynaburga; Zamoyski Stan: Hr. do Podzamcza.

Przyjechali koleją żelazną: Bachmetiew Alex: Rad: Stanu, Kamerjun: Dw: J. C. MOŚCI, z Paryża nr 414; Gliński Mich: dym: Stabs: Kapi: z Paryża nr 414; Jakóbcowski Józ: Dr z Krakowa nr 57; Szatkowski Teodor Ob: z Rzymu nr 414; Tisson Teodor Urzędnik z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Demidow Wiara Wdowa po Rz: R. S., i Demidow Nadzieja Zona Pułko: do Paryża; Gorawski Apolinary Arty: Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych do Rzymu; Zauschner Lud: Urzęd: do szczeg: poruceń przy Dyrektorze-Głównym Kom: Rz: S. W. i D., do Berlina.

DONIESIENIA.

W dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godz: 10 rano, sprzedana będą w Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej, **DORRA** Żuków i Gawłów, w Okrę: Lówickim położone, mające rozległości włók 106 morg 41 pret: 322 miary nowop: czyli dzies: 1542 sażeni 3,800. Licytacja rzeczonych Dóbr rozpoczęła się od summy rs. 53,874 k. 9. Vadium zaś rs. 3,000. Objasnienie powzięść można u Śniateckiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 48f, i u Teodora Łackiego Patrona w Warszawie przy ulicy Stożerskiej pod Nr 1776, oraz w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: I, pod Nr 549.

Dom Handlowy J. Cohn et C^o róg Leszna i Orlej w domu WW. Krasnopolskich eksystujący, otrzymał z pierwszych Fabryk zagranicznych w komis. **WEBBY, NARKYCIA STOŁOWE, i PLUSZ** na meble, które po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.

KAPIELE NEUBAD.

W Rapielach Neubadzkich na brzegu Lieflandyji, jeszcze są do wynajęcia wielkie i małe **Mieszkania** z Meblami lub bez takowych, oraz z Kuchnią lub bez takowej. Blizsze wiadomości w Rydze, w domu majstra mularskiego Krüger, przy rogu ulic Końskiej i Królewskiej, u Pani Krah, za pośrednictwem Ekonomia M. Schulz.

W Dobrach Dzięcinów, 35 wiorst odległych od Warszawy, naprzeciwko Góry Kalwarii, jest do sprzedania **13 stogów SIANA** na wagę oraz **400 korcy OWSA**.

Z Fabryki Razimierzów pod Kaluszynem, dostarczane są do Warszawy w znacznej ilości **Wyroby Garncarskie**, to jest: **GARNKI, RYNKI, MISKI** i t. p., w gatunkach Krakowskich. Od 1go Lipca 1858 r., zawarty ma być kontrakt o całoroczną sprzedaż tych wyrobów. Mający chęć zawarcia podobnego układu, zgłaszać się zechcą do Kancelarji Głównej Dóbr i Interessów, JW. Hrabów Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, od godziny 8mej rano do 4tej po południu, gdzie deklaracje przyjmowane będą do dnia 1go Czerwca 1858 r.

Przed kilku dniami zgubiono **Nosigrosz**, w którym znajdowało się nieco pieniędzy, różne notatki i Bilet Loteryjny z 4tej Klasy Numer **3754**, z Kantora W. Rosen. Laskawy znalazca raczy zwrócić takowy do Redakcji Kurjera. — Zastrzega się, że z Losu nikt korzyści nie odniesie, sdyż stosowne zastrzeżenia poczyniono.

W dobrach Ordynacji Zamoyckiej nad granicą Galicji Austrjackiej, o wiorst 7 od miasta Krzeszowa, gdzie znajduje się Komora Celna, i rzeki spławnej San, jest do wydzierżawienia od d. 1 Lipca r. b. na lat 24, **Folwark LIPNY**, obejmujący przestrzeń w gruncie ornym dobrym żytno-jęczmiennym, ogrodach i łąkach w ogóle morgów nowop: 967, pretów 58, czyli dziesiątina 495 sążeni 1575, tudzież w bezpłatnych pastwiskach wygonach i w części nieużytkach morgów 192 pret: 39, czyli dzies: 98 sąż: 1120, stóp 19. O warunkach dzierżawy tej dotyczących, powziąć można wiadomość u P. Krzyżanowskiego Rządcy Klucza Lipińskiego we wsi Lipinach przy ostatniej stacji pocztowej Tarnogród zamieszkałego, lub w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyckiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472. — Po przejrzeniu warunków składać się mogące deklaracje tylko do dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. przyjmowanemi będą.

MAGAZYN TOWARÓW BLAWATNYCH, BRACI LITHAUER

W Wrocławiu, Rynek N° 9, vis a vis Swidnickiej Piwnicy. Poleca Szanownej Publiczności Królestwa Polskiego i Cesarstwa zwiędzającej Kąpieli, jako też w szczególności przejeżdżającą przez Wrocław, powyższy Handel istniejący od lat trzy-nastu zaopatrzony na każdą porę roku w wszystkie tylko wystawać mogące nowości Damskie i pozwala sobie przy niniejszym niektóre artykuły wymienić:

Materje na Suknie, Jedwabne, Pół-jedwabne, Papelinowe, Welniane, Półwelniane, Boreiowe, Haut claire, Muslinowe, Zagnotowe i Perkalowe w różnych dispositiach, to jest a deux les doubles jupes, a bayadera et trois Volants, jako też na łokcie. Szczególniej zwracamy uwagę na nowy i wielce poszukiwany tak zwany *Barége erenoline*.

Szale i Chustki francuzkie, Chustki Crepe de Chine w wielkim wyborze. *Nakrycia stołowe, koldry pikowane Firanki, Dywany, Materje* na Meble w różnych rodzajach.

W konfectiach Salopy, Burnusy i Płaszczki zimowe, Okrycia, Płaszczki lenie z najnowszych materji, *Mantyle i Mantylki jedwabne z poult de soie Satin, Moiré antique i koronkowe* w różnych najnowszych fasonach.

Ponieważ zakupy we Francji i Anglii osobiście załatwiamy, mamy najlepszą sposobność wszystkie wymagania Szanownej Publiczności tak w dobroci gatunku jako też nadzwyczaj mierznych cenach zadowolnić, upraszając najuprzejmiej o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższą firmę, jako też na uwiadomienie niniejsze. — *Bracia Lithauer*, w Wrocławiu, Rynek N° 20, wprost Swidnickiej Piwnicy.

Wykształcony **Agromom Polak**, posiadający wyższe nauki, który po skończeniu Szkół Gimnazjalnych i Uniwersytetu w Państwie Pruskiem, poświęcił się zawodowi rolniczemu i ciągle w nim lat 18 praktykuje, urzędza plodozmiany w znacznych gospodarstwach w W. X. Poznańskim, zwiędzał wszystkie znomości gospodarze w Niemczech i administrował wzorowemi majątkami, obeznany z techniką hudoownictwa i urządzania fabryk, na co posiada urzędowe dowody, a prócz tego może mieć w razie potrzeby rekomendację wiarogodnych osób; — z powodu sprzedaży majątku jaki obecnie w X. Poznańskim dzierżawi, szuka dla siebie posady jako Rządcy dóbr w Królestwie lub Cesarstwie, upraszając o adres do Rantoru Informacyjnego K. Pułaski i Spółka, w Warszawie Hotel Litewski.

Cztery **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia ang., Spizarnia, Garderóbka, Skład na drzewo i Piwnica, są do wynajęcia każdego czasu, albo od S. Jana, kwartalnie lub rocznie, przy ulicy Freta i róg Długiej pod Nr 280, na 2m piętrze od frontu, ze Stajnią i Wozownią lub bez; powyższy Lokal będzie odnowiony. Tamże są mniejsze Mieszkania po dwa Pokoje, od S. Jana do wynajęcia; — oraz **POMPA** żelazna, mało używana, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela.

Agenda Gospodarska, czyli Konotatnik na wszystkie dacie w roku, wydana w Poznaniu, jest do nabycia w Składzie materiałów pismicznych i regestrów gospodarskich, Jana Rakoczy przy placu Teatralnym Nr 473, w Warszawie.

Mieszkanie składające się z 4ch Pokoików, gustownie urządzone, z wszelkimi dogodnościami, służące szczególnie

na letnie Mieszkanie, jest do najęcia każdego czasu na Przedmieściu Praga, pod Nr 54, na szosie przy rogatkach Petersburgskich. Wiadomość w tymże samym miejscu.

Osoba powracająca do Moskwy Karetą 5cio-osobową, życzy sobie zabrać Passażerów, a za najwygodniejszą podróż, wraz z pakunkami do miejsca poręcza. Wiadomość u Szwejcara w Hotelu Saskim.



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1539 przy ulicy Chmielnej położona, obejmująca powierzchnię lok: □ 3018, sprzedana będzie stanowczo i ostatecznie, w drodze działów, w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz: 5 po południu, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału. Licytacja zacznie się od summy rs. 2200 k. 87. Vadium do licytacji trzeba złożyć w ilości rs. 600. Taxę i warunki przetrzeż można w Wydz: I Tryb.; i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.



Possesja za rogatką Wolską, nowo-wystawiona, z Stajnią, Komórkami na krowy, oraz gruntem nowo-obszanym, i Drzewami owocowemi, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej pod Nr 794, w domu dawniej Flint, u Stanisławskiego; — tamże znajdują się **Posadzki** suche i zdrowe, jako to: jesionowej sztuk 200, dębowej sztuk 300, dąb z jaworem sztuk 330, i dąb z jesionem sztuk 144, do zbycia za mierną cenę.

Kto ma do odnajęcia od Sgo Jana r. b., dwa **Pokoje** z Kuchnią lub Kominkiem, bez mebli, lecz w środkowej części miasta; raczy przysłać adres do Hotelu Dembieckiego, obok Poezty, pod Nr 20.

Przy ulicy Rybaki Nr 2561, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **Piekarnia** z Mieszkaniami i Spichrzem na mąkę; — różne Mieszkania i Sklepy; i Plac obszerny nad samą Wisłą na skład drzewa, z wygodnym karowaniem; tamże przyjmuje się Gruz bezpłatnie; — a pod Nr 263 przy ulicy Freta wazkiej, są do sprzedania trzy SZAFY oszklone, zdadne do handlu lub magazynu.

Przy ulicy Niecałej, obok Ogrodu Saskiego, jest do najęcia **Lokal** składający się z 2ch Pokoi, Przedpokojem i Kuchnią, wraz z Meblami i Fortepjanem, na 2 miesiące, to jest od 18 Czerwca do 15 Sierpnia. Wiadomość w domu dawniej Jakubowskiego Nr 614c, w oficynie na 2m piętrze.

Lakiery Angielskie powozowe.

Lakiery Francuz: do takiegoż użytku i form Cukrowych.

Pędzle i Farby Paryzkie, w najlepszych i najrozmaitszych gatunkach, nadeszły do składu Farb i Lakerów J. A.

Krause, ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernialnego. PP. Malarzom polecam nadeszłą **Silbergłęjtę** Angielską (pudrowaną) w proszku, bardzo praktyczną w użyciu do schnięcia farb; jak niemniej **Olej schnący** (w jednej godzinie) **Secatif**.

Nadeszły także **Farby drukarskie** Hollenderskie, i sprzedają się w oryginalnych baryłkach.



Pod Nr 2255 przy ulicy Nalewki, są następujące rzeczy z powodu wyjazdu, do sprzedania: **Kanapa**, 12 Krzesel, i 2 Fotele palisandrowe, prawie nowe, axamitem kryte; jako też 2 Konsole, 2 duże Lustra, i różne inne Meble; Fortepjan o 7u oktavach, Zegar grający; Powozy, Xiązki lekarskie; — tamże są 2 Sklepy z Pomieszkaniem, na skład wódek, i 8 Pokoi, razem lub podzielone na dwie części, na 1m piętrze, od Sgo Jana r. b. do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza domu w podwórzu.



Nagrody Rs. 10. — Onegdaj, we wsi Młocinach skradziono z Topielni loju, **ZEGARER** złoty cylichader, z kapsłem złotym, cyferblatem emaliowanym, kopertą giloszowaną w paski, wielkości około 17 linii, z łańcuszkiem złotym w ogniwka cienkie około 7 duk: wazący, i 2ma Brelokami, jeden wyobrażający koniki łeb z kluczykiem do nakręcania, drugi lwa srebrnego z zielonym kamieniem gładkim w kształcie pieczętki z złotą tabliczką na piersiach i kluczyk złoty Bregietowski; uprasza się uprzejmie PP. Zegarmistrzów, Jubilerów i kaptowski; uprasza się uprzejmie o powyższej kradzieży, o udzielenie takowej za powyższą nagrodą do Składu Mydła i Świec W. Liedke, ulica Graniczna Nr 970.

Przy ulicy Wspólnej pod Nr 1636, z powodu wyjazdu, są do najęcia dwa **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia z Meblami, na dwa miesiące, to jest: od 1/13 Czerwca do 1/13 Sierpnia, za rs. 30. — Tamże jest do sprzedania duży garnitur **Mebli** mahoniowych, za rs. 120, i **Zegarzek** złoty cylinder, za rs. 30. Wiadomość w oficy, na 1m piętrze.

SLEDZI POCZTOWYCH trzeci Transport nadszedł do Handlu E. *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. — Do tegoż Handlu nadszedł świeży tegoroczny **PORTER** Angielski.

Kamienica murowana nowa, z Oficynami, przeszło 1,000 rs. czystego dochodu przynosząca, pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość u Adwokata Parisota pod Nr 576 na rogu ulicy Bielarskiej i Długiej, nad Apteką, na pierwszym piętrze.

CEMENTU KRAJOWEGO. S nadszedł świeży transport co dni kilka, do Składu *Jana Grabowskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 495.

TEATR z wszelkimi dekoracjami i rekwizytami Teatralnymi, oraz Mieszkaniem w mieście Lublinie, jest do wynajęcia. Zyczący wejść w układy o dzierżawę rzeczona, raczy się porozumieć z niżej podpisanym Właścicielem Teatru w Lublinie pod Numerem 5 mieszkającym. — Romuald Makowski.

SLEDZI Pocztowych bardzo tłustych i delikatnych, z drugiego tegorocznego polowni, w całych, pół i ćwierć baryłkach; **SERA** w czternastu gatunkach, **SARDYNER** w oliwie z Nantes, **SZYNER** Bajoskich, **SALAMI** Weronieskiego, **RIELBAS** Brunswickich, oraz **PORTERU** oryginalnego w całych i pół butelkach, z pierwszego tegorocznego wysłania otrzymał znaczny transporta Handel Win i Korzeni *Piotra Rędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej, Nr 587.

Trzy **Pokoje**, dwie Alkowsy, Piwnica i Góra, są do wynajęcia od pierwszego Lipca r. b., przy ulicy Długiej pod Numerem 546.

POWOZY do najęcia są na Nowym-Swiecie, pod Nr 17, u Rządy domu.

Za rogatkami Marymontskimi, w Zielonym Domu, został otwarty **Nowy Zakład**, służący dla zabawy i odpoczynku szanownej Publiczności, w którym różnych **napojów** począwszy od zwyczajnego **Piwa** do najwykwintniejszych **Win**, oraz różnych **PRZEKASER**, w każdym czasie przy rychłej usłudze dostać można. — Tamże dla Amatorów urządzony jest **Billard**, zastanawiający swoją regularnością; oraz kregielnia. Z tem wszystkim, ma zaszczyt polecić się szanownej Publiczności. — **A. P.**

W znacznym domu potrzebną bardzo porządną **Osoby** Polki, w średnim wieku do dozoru jednej Paniutki potrzebnej roku mającej. Żądają takiej, któraby już z tem obeznana była. Zgłosi się na Tłomackie, do Hotelu Wileńskiego pod Nr 22, z rana pomiędzy godziną 10tą a 12tą, po południu zaś od 3ej do 5ej.

PIWO BAWARSKIE. Na Rolce z Browaru Haberbusch, Schiele i Klawe. Sprzedaje się przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 336. Zakład mój zaopatrzony został znacznym zapasem Piwa Bawarskiego oraz Nadzwyczajnego z gazem, wprost z Piwnicy na kocznie i butelki. — Butelka Bawarskiego kop: 8, Nadzwyczajnego kop. 4 1/2. — **T. Grzeźniuka**.

Przy porządnej i życzliwej familji, potrzebnym jest do odstąpienia od 8 Lipca r. b., **Pokój** dla Kawalera, mało bawiącego w Warszawie, z wspólnem przejściem przez Przedpokój lub Kuchnię. Ktoby miał takowy do odstąpienia, raczy nadesłać adres na ulicę Leszno pod Nr 711, na 2e piętro.

W mieście fabrycznem Tomaszowie, Pcie Rawskim, pod Nr 19, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b., **Hotel** z numerami porządnie umeblowanymi, wszystko w jak najlepszym stanie; przy czem wielka **SALA** do tańców i zabaw publicznych, (przejeżdżający Aktorowie obierają tę Salę na Teatr), opatrzona wewnątrz naokoło mocną i porządną galerją, kilka-set osób mieścić mogąca; także duży **Pokój** na **SZYNK** lub **KAWIARNIE**, w którym umieszczony jest piękny **Billard** z wszelkimi przyrządami. Jest tam miejsce i na urządzenie Cukierni. — Blizszą wiadomość powzięć można w Warszawie, przy ulicy Nalewki pod Nrem 2249, u P. Golsztyda, lub na miejscu u Właściciela.

Przy ulicy Leszno pod Nr 723, jest do sprzedania **Karetki** mała, na 4ry osoby, **KOCZ** landarowy z pakunkami na leżących resorach, używane. **Karykiel** elegancji na dwóch kołach, **Kocz** landarowy mały, na stojących resorach, z pakunkami do podróży; **KOCZOBRYK** na dwie osoby do podróży; Bryczka lekka i Furgon na 12 osób do podróży i do pakunku. Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

SLEDZI świeżych **Holenderskich** (Pocztowemi zwanymi), otrzymał pierwszy transport Koleją żelazną w Romis, Dom Handlowy *Józefa Hohedliager*, przy ulicy Przejazd pod Nr 649; i podobne transporta co tydzień otrzymywać będzie.

Rsr. 3 nagrody. — W dniu 27 b. m. z domu pod Nru 1258 przy ulicy Nowy-Swiat, wybiegł **Piesek**, z rasy Lerzet angielski charcik, cały żółty, miał obrozkę czarną lakierowaną z nejlzybrowemi wyciskami. Kto takowego odeszle pod pdwyższy Nr, do Pułkownika Szwajkowskiego, lub da wiadomość, otrzyma powyższą nagrodę.

Dzisiaj rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 8. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8. **TEATR WIELKI**. Jutro, *Asmodea*. **TEATR ROZMAITOSCI**. Jutro, *Matka*. — *Zachód Słońca*. — *Przystuga*.

W Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej w domu dawniej Grassowa Nr 642, jak zawsze można dostać **śniadań, obiadów i kolacji**; przyjmują się także i Abonamenta miesięczne i obstalunki; można tam dostać Kurcząt, Raków, Szparagów, a w Piątek i Sobotę, **Ryby** świeżych i dobrze sporządzonych, Marynaty z węgierza, jesiotra i szczeniaka; nadmieniam się, że dla Osób podróżnych, a szczególnie Dam, daje się osobny **Pokój**.

Jutro w **OGRODZIE SPACEROWYM** przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, przy Browarze P. A. Lentzkiego, gdzie wszelkich Potraw, Przekąsek, oraz Piwa zapasowego wprost z Lodowni i innych Tranków dostać można. — **Wielka MUZYKA** Wojskowa z 42ch Osób złożona, grać będzie; wieczorem Ogród będzie uilluminowany lampami transparentowemi i **OGNIE** różno-kolorowe Bengalskie. Utrzymają się starać się będzie zadowolić Szan: Publiczność. — **M. R.**

Wdzięczny za doznana łaskawość, Zakład **PIWA BAWARSKIEGO** pod *Lipką*, z fabryki *Haberbusch, Schiele i Klawe*, upewnia, że jutro, obok wyborowego Bawara, illuminacji, wielkiej Muzyki Wojskowej i innych wszelkich wymagań, Szano: Amatorowie zadowoleni będą. — **Karol Klingrath**.